

# Animo socii

WALDEMAR GONTARSKI

## 1.

Nowy kodeks pozostaje wierny koncepcji postaci zjawiskowej popełnienia przestępstwa stworzonej przez J. Makarewicza, a nawet tę koncepcję pogłębia. Każda z osób współdziałających w popełnieniu przestępstwa przez jego wykonawcę (osobę realizującą znamiona czynu zabronionego) popełnia własne przestępstwo, niezależnie od odpowiedzialności wykonawcy i pozostałych współdziałających, a także niezależnie od tego, czy wykonawca dopuścił się w ogóle czynu zabronionego... – czytamy uzasadnieniu projektu Kodeksu karnego z 1997 roku.<sup>1</sup>

Słowem, każdy odpowiada za własne przestępstwo w ramach następujących odmian przestępstwa: sprawstwa i współsprawstwa (tutaj mamy do czynienia ze sprawcą *sensu stricto*) oraz podżegania i pomocnictwa (sprawca *sensu largo*). Dlatego zachowanie sprawcy bezpośredniego nie składa się na znamiona pomocnictwa, czyli dla zrealizowania znamion pomocnictwa warunkiem koniecznym nie jest popełnienie czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę. Ale stadium zaawansowania

działania bezpośredniego wykonawcy (sprawcy *sensu largo*) stanowi okoliczność mającą wpływ na wymiar kary za dokonane pomocnictwo – w zależności od tego, czy mamy do czynienia z usiłowaniem czynu zabronionego dokonywanego przez bezpośredniego wykonawcę (art. 22 § 1 k.k.), czy z nieusłowaniem (art. 22 § 2 k.k.).

## 2.

Współsprawstwo to oparte na porozumieniu wspólne wykonanie czynu zabronionego (element przedmiotowy) i porozumienie się w tym celu (element przedmiotowy). Jest więc *współsprawcą, a nie pomocnikiem, nie tylko osoba, która realizuje całość lub część czynu zabronionego, ale też osoba, której działanie stanowi istotny wkład w urzeczywistnianie przestępczego celu* – wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14 października 1998 r., II AKa 15/98.<sup>2</sup>

Dana osoba *współsprawcą będzie wówczas, gdy przypadająca jej rola osoby stojącej na czatach jest bardzo znacząca dla powodzenia całego przedsięwzięcia; wręcz warunkująca jego*

*skuteczność* – wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 31 maja 1993 r., II AKr 121/93.<sup>3</sup>

*Istota współsprawstwa sprowadza się do ustalenia, iż każdy ze współsprawców obejmował swym zamiarem cały zespół znamion przedmiotowych, znamion przestępczego przedsięwzięcia, współdziałając w ramach uprzedniego, uzgodnionego podziału ról, przy czym niezbędne jest tu porozumienie przynajmniej w formie świadomego współdziałania* – wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 26 marca 1998 r., II AKa 41/98.<sup>4</sup>

## 3.

Od strony subiektywnej rozgraniczenie między współsprawstwem a pomocnictwem polega na rozgraniczeniu między działaniem pomocnika *animo auctoris* (traktowaniem czynu realizowanego przez sprawcę bezpośredniego jako własnego) a działaniem *animo socii* (traktowaniem czynu realizowanego przez sprawcę jako cudzego) – na co zwrócono uwagę np. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 27 września 2000 r., II AKa 148/2000.<sup>5</sup>

## 4.

Ze względu na stronę przedmiotową, pomocnictwo (czyli ułatwienie innej osobie wykonanie czynu zabronionego) dzielimy na:

- psychiczne (udzielanie rad lub informacji bądź tworzenie atmosfery aprobaty dla już zamierzonego czynu);
- fizyczne (dostarczenie narzędzi, usunięcie przeszkód).

*Pomocnictwo psychiczne może polegać na takim zachowaniu, które w sposób szczególnie sugestywny manifestuje całkowite solidaryzowanie z zamiarem bezpośredniego sprawcy, co może w pewnych przypadkach stworzyć atmosferę, w jakiej zamiar bezpośredniego sprawcy kształtuje się, dojrzewa lub umacnia sprawcę w powziętym postanowieniu popełnienia przestępstwa* – wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 28 grudnia 2000 r., II AKa 250/00.<sup>6</sup>

W tymże wyroku czytamy, że pomocnictwem są takie zachowania, które *obiektywnie rzecz biorąc ułatwiają popełnienie czynu zabronionego bezpośredniemu wykonawcy*. Inaczej mówiąc, z pomocnictwem mamy do czynienia, jeśli osoba, której się pomaga, już uprzednio (to znaczy bez udziału pomocnika) powzięła zamiar (podjęła decyzję, to jest miała wolę) dokonania czynu zabronionego. Jeśli zamiar nie został jeszcze powzięty, wtedy można mówić o podżeganiu (nakłanianiu) – na co zwrócono uwagę w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 20 września 2001 r., II AKa 191/01.<sup>7</sup>

Natomiast gdy sprawca *sensu stricto* już się zdecydował na popełnienie czynu zabronionego, wtedy nakłanianie nie jest podżeganiem, tylko pomocnictwem.

*Podżegaczem... jest ten, kto umyślnie, i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, działa w celu wywołania u innej osoby decyzji dokonania czynu zabronionego, o pomocy (psychicznej) zaś można mówić tylko wtedy, gdy jest ona udzielona osobie, która już ma zamiar popełnienia przestępstwa, a pomocnik tylko ją w tym postanowieniu podtrzymuje (utwierdza), dostarczając środków, udzielając rad lub informacji* – wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 1982 r., Rw 317/82.<sup>8</sup>

## 5.

*Pomocnictwo do przestępstwa jest dokonane z chwilą zrealizowania znamion tej postaci zjawiskowej przestępstwa, a nie w chwili działania sprawcy. Pomocnictwo jest zawsze bezskutkową postacią przestępstwa...* – wyrok Sądu Apelacyjnego z 21 czerwca 2000 r., II AKa 51/00.<sup>9</sup>

Nie wystarczy sama obietnica udzielenia pomocy, ale nie jest konieczne, aby pomoc się przydała albo aby bez pomocy nie mogłyby dojść do popełnienia czynu zabronionego przez sprawcę *sensu stricto*.

Pomoc ma miejsce jedynie przed lub w trakcie czynu dokonywanego przez sprawcę bezpośredniego (później w grę wchodzi poplecznictwo (art. 239 k.k.) lub paserstwo (art. 291 k.k.).

Z pomocnictwem mamy do czynienia w czterech sytuacjach:

- pomocnik ułatwia, a bezpośredni sprawca dokonuje czynu zabronionego;
- pomocnik ułatwia, a ze strony bezpośredniego sprawcy mamy do czynienia jedynie z usiłowaniem;
- pomocnik ułatwia, a bezpośredni sprawca podejmuje czynności przygotowawcze;
- pomocnik ułatwia, a bezpośredni sprawca nie podejmuje czynności zmierzających do dokonania czynu zabronionego.

Granicą czasową odpowiedzialności za pomocnictwo jest moment zakończenia czynu zabronionego przez bezpośredniego sprawcę, chociaż ten moment zakończenia w niektórych przestępstwach może być późniejszy niż moment dokonania. Na przykład: *Różnica pomiędzy udzieleniem pomocy do zbycia przedmiotów uzyskanych w drodze zagarnięcia (art. 215 § 1 k.k.), a udzieleniem pomocy do zagarnięcia (art. 199-203 k.k.) wynika z odmiennej chwili udzielenia pomocy*. W pierwszym przypadku chodzi o pomoc już po dokonanym zagarnięciu, a w drugim przypadku – przed lub w czasie jego dokonania – wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 1981 r., II KR 272/81.<sup>10</sup>

W związku z powyższym, pomocnictwo może być udzielone:

- w czasie poprzedzającym podjęcie czynności zmierzających do podjęcia czynności polegających na popełnieniu czynu zabronionego;
- w trakcie przygotowań czynu zabronionego;
- w trakcie usiłowania;
- w trakcie dokonania.

# 6.

Strona podmiotowa pomocnictwa charakteryzuje się zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym), aby inna osoba popełnił czyn zabroniony. *Warunkiem odpowiedzialności za udzielenie pomocy do popełnienia przestępstwa jest świadomość, że sprawca chce popełnić przestępstwo, dążenie do tego, aby sprawca popełnił zamierzone przestępstwo albo co najmniej godzenie się na to, dostarczenie sprawcy środków potrzebnych do popełnienia przestępstwa, albo udzieleniem rady, informacji lub też podjęcia innego działania, które ułatwia sprawcy dokonanie zamierzonego celu* – wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 1976 r., III KR 257/76.<sup>11</sup>

Pomocnik musi mieć wyobrażenie konkretnego czynu zabronionego, który albo ma być popełnione przez sprawcę *sensu stricto*, albo jest już popełniane. Wykluczone jest pomocnictwo nieumyślne, chociaż możliwe jest pomocnictwo do przestępstwa nieumyślnego.

# 7.

*Wskazując na przesłanki odpowiedzialności karnej za pomocnictwo przez zaniechanie, ustawodawca w art. 18 § 3 k.k. stwierdził, że przestępstwa tego może się dopuścić tylko osoba, na której ciąży prawny szczególny*

*obowiązek niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego, która ułatwia sprawcy głównemu popełnienie czynu zabronionego przez niewykonanie określonej czynności. Udzielający pomocy musi chcieć, aby inna osoba dokonała przestępstwa albo przewidując możliwość dokonania przez inną osobę takiego czynu na to się godzi. Zachowanie ułatwiające sprawcy dokonania przestępstwa tylko wtedy stanowi pomoc do czynu zabronionego, gdy miało miejsce przed jego dokonaniem albo najpóźniej w trakcie jego dokonania* – wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2003 r., WA 8/03.<sup>12</sup>

# 8.

Karalność za pomocnictwo następuje w granicach zagrożenia przewidzianego za sprawstwo (art. 19 § 1 k.k.), ale ze względu na to, że rola pomocnika polega jedynie na ułatwieniu, ustawodawca umożliwia zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 19 § 2 k.k.).

Pomocnik odpowiada w granicach swojej umyślności, niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających (art. 20 k.k.).

## Wnioski

**Żeby można było mówić o pomocnictwie, należy wcześniej ustalić, że przed skorzystaniem z pomocy wykonawca bezpośredni czynu zabronionego powziął**

**zamiar dokonania tego czynu; nie jest istotne, czy wykonawca w ostateczności dopuścił się czynu zabronionego. Dlatego bez zidentyfikowania wykonawcy bezpośredniego, nie można zastosować art. 18 § 3 k.k. Jeśli nie można udowodnić istnienia osoby (sprawcy *sensu stricto*), której pomocnik (sprawca *sensu largo*) miał udzielić pomocy, o pomocnictwie nie może być mowy, bo przecież wtedy nie można udowodnić, że sprawca *sensu stricto* powziął uprzednio (przed przystąpieniem przez pomocnika do udzielania pomocy) zamiar popełnienia czynu zabronionego, a to jest warunek konieczny instytucji pomocnictwa. Logicznie rzecz biorąc, można byłoby dojść do wniosku przeciwnego, gdyby możliwe było ustalenie, że ktoś powziął zamiar popełnienia czynu zabronionego bez udowodnienia, że ten ktoś w ogóle istniał.**

<sup>1</sup> Druk sejmowy nr 1274, druga kadencja.

<sup>2</sup> Teza wyroku w: S. Zabłocki, P. Wypych, *Orzecznictwo sądów apelacyjnych w sprawach karnych*, Warszawa 2002 r., s. 52.

<sup>3</sup> OSA 1993/12/68.

<sup>4</sup> OSA 1998/11/65.

<sup>5</sup> Teza wyroku w: *Kodeks karny z orzecznictwem i piśmiennictwem (za lata 1998-2003)*, opracowanie R. A. Stefański, Toruń 2004 r., s. 101.

<sup>6</sup> *Prokuratura i Prawo* 2001/9/14.

<sup>7</sup> Teza wyroku w: S. Zabłocki, P. Wypych, *Orzecznictwo sądów apelacyjnych w sprawach karnych*, Warszawa 2002 r., s. 51.

<sup>8</sup> OSNKW 1982/10/72.

<sup>9</sup> Teza wyroku w: S. Zabłocki, P. Wypych, *Orzecznictwo sądów apelacyjnych w sprawach karnych*, Warszawa 2002 r., s. 50.

<sup>10</sup> OSNKW 1981/12/75.

<sup>11</sup> OSNPG 1977/11/95.

<sup>12</sup> *Rocznik. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach karnych. 2003. Pełny Urzędowy zbiór orzeczeń Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego*, Warszawa 2004 r., poz. 540.